

Nr. 158.



ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Wtorek, dnia 17 czerwca 1919 roku.

Cena prounumery:

w ŁODZI:

Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. „ 4.80
Za roznośnienie
70 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Wt. 17.VI Innocentego.
Sr. 18.VI Marka Marcelina
Czw. 19.VI Boże Ciało Gerw
Piąt. 20.VI Sylwerjusza.

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28.

Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kłosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kłosk

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobną ogłoszenia 10 fen. wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

Bookoła sprawy naszych granic z Niemcami.

(Od własn. korespondenta.)

Okręgi suchowski, namysłowski i Syców zostały nam przyznane. Tracimy Piłę. Na Górnym Śląsku plebisycyt za 18 miesięcy. Tymczasowy zarząd amerykański. Poznańskie i Prusy Zachodnie bez zastrzeżeń dla Polski.

Paryż, 17 czerwca. Rada 4-ch przyznała Polsce okręg Suchowski rejencji Trzcieniekiej na lewym brzegu Wisły i okręg Jeleński w pow. Czarnkowskim, a także Syców i okręg Namysłowski na Śląsku Górnym.

W zamian za to straciliśmy na rzecz Niemiec w północnej części Pomorza ziemię, położoną na zachód od granicy Prus Zachodnich i miasto Piłę w okręgu Bydgoskim oraz węzeł kolejowy Górów na linii Leszno-Lignica, wbrew pierwotnemu postanowieniu.

Poznańskie i Prusy Zachodnie mają przypaść Polsce bez zastrzeżeń.

Natomiast na Górnym Śląsku ma być urządzony plebisycyt w przeciągu 3 do 18 miesięcy.

Do tego czasu Śląsk znajdować się będzie pod tymczasowym zarządem amerykańskim.

Poznań, 17 czerwca (wł.) * Komisarjat Naczelnej Rady Ludowej otrzymał wiadomość w sprawie granic z Niemcami, która potwierdza w ogólnym zarysie nasz powyższy telegram.

Niepokojujące wieści z Galicji Wschodniej.

(Od własnego korespondenta.)

Armja ukraińska znów koncentruje się pom. Zbruczem a Dniestrem. Losy Tarnopola. Gen. Iwaszkiewicz wyjeżdża na front.

Warszawa, 17 czerwca. W Sejmie wczoraj otrzymano bardzo niepokojujące wiadomości z Galicji Wschodniej.

Po ucieczce, rusini z powrotem skoncentrowali swe siły i uderzyli na Tarnopol. Ostatnie wieści mówią, że wojska te zebrały się pomiędzy Zbruczem a Dniestrem. Skupiły się tam najlepsze siły ukraińskie, siczownicy i hućuli. Jak

krążą wieści, rusini zdobyli Tarnopol i urządzili tam rzeź.

Ludność polska ucieka w popłochu.

Emigrantów uspakajał pułkownik Sikorski, komendant odcinka Tarnopolskiego i upewniał ich, że Tarnopol nie będzie oddany rusinom.

W Sobotę na front Tarnopolski udał się generał Iwaszkiewicz.

W przededniu reformy rolnej.

Kwestja rolna jest dla nas nad wyraz ważną, boć kraj polski wszak dotąd przeważnie żyje z rolnictwa. Handlem i przemysłem oraz innymi rzemiosłami i specjalnościami zajmuje się zaledwie 25 procent, reszta pracuje na roli.

Ludność polska rośnie niepomierne, część z niej osiada na nowych zagonach nabytych od większych właścicieli, ale głód ziemi coraz dotkliwiej uczuć się daje i dawać się będzie po wsze czasy, a to z tej przyczyny, że ludność zwiększa się nieustannie, kiedy ziemi ani na centymetr przybyć nie może.

Stusznem jest więc żądanie ludzi bezrolnych, aby stworzyć więcej placówek mniejszych, czyli osad, któreby choć pewną część potrzebujących zaspokoily.

Z drugiej strony rząd musi dbać o to, żeby wskutek podziału ziemi produkcja rolna nie zmalała, każdemu bowiem wiadomo, że fabryka wielka, dobrze urządzona, pobija warsztat rzemieślniczy, to samo można powiedzieć o rolnictwie. Duży majątek ma więcej środków do prowadzenia postępowego, wydajnego gospodarstwa, niż trzy morgowa własność chłopska, która w pierwszej linii musi wyżywić liczną ro-

dzinę, a dopiero za resztki, jeśli się zostaną, wprowadza inwestycje.

To też ewolucji takiej, jak rozdrobnienie większych gospodarstw, nie powinno się przeprowadzać nagle, jednorazowo, tylko z pewną roztropnością, która-by dała możność najpierw chłopom wykazania, co ich gospodarka przynieść może, a powtórę dać w ręce rządowi pewne dane, w jaki sposób trzeba prowadzić dalej podział ziemi.

Nie wolno też w interesie samego chłopca, w interesie drobnych gospodarstw, niszczyć praw zasadniczych własności, boć jeżeli dziś ustanowimy maksimum 10 włókowa, to w kilkanaście lat na tych samych zasadach można zażądać, aby tę własność ograniczyć do 3-ch lub nawet jednego morga. Wtedy chłopci sami rozdrabniać będą musieli swoje i tak niewielkie fortuny.

Rząd na to wszystko jednak zamały kładł w Sejmie nacisk. Minister rolnictwa bronił swojej tezy dosyć gorliwie, ale rolnictwo nie zamyka się tylko w jednym ministerstwie rolniczym. Od rolnictwa i jego rozwoju zależy i przemysł, wartość krajowej waluty i największa gałąź handlu, a ci ministrowie nie bronili interesów państwa przed forum sejmowem.

Stronnictwa włościańskie więc mogły w tak odosobnionej akcji jednego tylko ministerstwa, pisać „Czas“, widzieć co najwyżej słabą próbę

Lokal na biuro

6—8 pokoi potrzebny od 1-go lipca. Požadany w śródmieściu. Oferty do Rozwoju dla „Z. P. U.“

1142-1

redukcji haseł radykalno-stanowowych; w dodatku próbę redukcji bez należytego poręczenia wykonalności administracyjnej i finansowej. Podobnie żywiły umiarkowane nie mogły w słabym stanowisku rządu znaleźć ani dostatecznej podstawy do wystąpienia z programem własnym, ani podniety do kompromisu, który przecież wymagałby poręczenia wykonalności.

Przechodząc poszczególne stronnictwa, zauważę można, iż wśród Piastowców nie brak sił wytrwałych i szczerze obywatelskich; wolno twierdzić, że odpowiedzialnie przedstawienie wszystkich niebezpieczeństw przez ministerstwa, byłoby w swoim czasie odniosło poważny skutek. — Skoro jednak akcji takiej brakło, trudno było oczekiwać, aby stronnictwo włościańskie, które na swym sztandarze wypisały reformę rolną na naczelnym miejscu, podporządkowywało z własnego popędu interes stanowy interesom ogólnopolskim, których rząd nie bronił.

Konieczną była ta obrona tembardziej, że obok Piastowców zasiadają w Sejmie inne kluby włościańskie, rozporządzające mniejszą ilością żywiłów politycznie dojrzałych, a za to tem więcej jednostronnych. Zaznaczyć trzeba, że dla wielu początkujących polityków byłego Królestwa całokształt interesów państwowych jest pojęciem obcym. W oczach wielu z nich istnieje przepaść między państwem a ludnością, tak, jak za czasów rosyjskich; wzniesienie się na wyżynę państwową, zrozumienie błędów polityki jednostronnej, stanowej, jest jeszcze bardzo trudnem. Było to widocznem, nie tylko w komisji rolnej, w której nieufność i oparty na niej radykalizm włościjaństwa Kongresówki odbijał od twardego, ale jednak dojrzałego zachowania się Piastowców małopolskich, ale i na plennym przeciętnie zaznaczyła się taka różnica; niefortunny wniosek o przyspieszenie dyskusji rolnej na tydzień przed przybyciem Poznańczyków nie wyszedł z obozu Piastowców, lecz z tzw. Wyzwolenia (Thugutowców), chociaż naturalnie Piastowcy także za nim głosowali. Niestety ludowcy małopolscy, rozporządzający zasobem sił dojrzałych, liczą się aż zanadto z nastrojem mniej dojrzałych elementów włościańskich, stojących poza obozem Piasta.

Zaniedbanie ze strony rządu wyjaśnić należy znaczenia reformy rolnej dla kredytu, waluty, przemysłu, aprowizacji i t. d. odbija się również na stanowisku innych klubów, Narod. Związek rolniczy, zainteresowany w rozwoju przemysłu i w aprowizacji, byłby się mógł w sądzie trzeźwym, do którego jest zdolnym, utwierdzić.

Klub ten czuje przeróżne niebezpieczeństwa zdaleko idącej reformy rolnej, i jest nadzieja, że pójdzie za swą zdrową intuicją, można jednak było oszczędzić temu klubowi wahań i rozterek, gdyby zawnazawo wysświetlono wszechstronnie całe ryzyko hazardu nieobliczalnego. Podobnie i co do Zjednoczenia ludowego (klub X. Bliźnińskiego), które mieści w sobie tak poważne elementy, iż pozyskanie ich dla zdrowej roboty ewolucyjnej nie było i nie będzie wykluczonem.

Związek ludowo-narodowy zalicza do swego składu około 40 włościan, których nie mógł czy nie chciał narażać na „odstępstwo”. Szukał więc drogi pośredniej, któraby pozwoliła bez narażania włościan, tj. bez skierowania przeciw nim podejrzania, iż nie służą interesom włościańskim, jednak uniknąć zbyt szkodliwych wyników reformy rolnej. Nie chodzi w tej chwili o krytykę taktyki tego klubu; być może, że byłaby inaczej wypadła, gdyby nie wymienione tylekroć zaniechanie pracy rządowej; ogólne niedomagania rządu oddziaływały widocznie na stanowisko tego klubu, który chciał taktycznie łączyć załatwienie reformy rolnej ze stworzeniem warunków parlamentaryzacji gabinetu. Tem się tłumaczy — chociaż bynajmniej nie usprawiedliwia — przyjęcie przez ten klub zasady wyłączenia, nieobliczalnej w skutkach, jakkolwiek na razie łagodzonej odmową oznaczenia cyfrowego maxi-

mum. Czem to grozi istocie prawa własności, zbyteczna mówić; zaznaczyć jednak wypada prócz tego, że grozi to szczególnie polskości w ziemiach o narodowości mieszanej.

Klub pracy konstytucyjnej niema w swym składzie włościan; to też jego zastępca w komisji rolnej pos. Chaniewski występował energicznie i zgoła zasadniczo, naturalnie bez tego nacisku, do jakiego w Sejmie tylko liczebna siła klubu daje możliwość.

Klub socjalno-demokratyczny jednak również niema włościan, a przecież nie stanął bezstronnie. Wie, że swego programu socjalizacji ziemi nie przeprowadzi. Może tylko z taktycznych powodów popiera maksymalistyczne dążenia włościańskie. Mowa posła Barlickiego nie rozwiązała tych zagadek.

Niepodobna przypuścić, aby decyzja miała być wynikiem przypadkowej większości kilku czy kilkunastu głosów. Interes państwa i wszystkich państwowo myślących wymaga osiągnięcia porozumienia. Wszak chodzi o ważne wskazówki dla rządu, celem wypracowania ustaw.

To też choćby w ostatniej chwili powinien rząd zdać sobie sprawę z swego obowiązku, dokładnego przedstawienia Sejmowi tych wszystkich skutków, których mu dotychczas nie przedstawił.

Z Rzymu donoszą, że włosi zajmą linię kolejową wiedeńską, ażeby zapewnić swobodny ruch pociągów na tej linii.

Jeszcze maleńki refusz.

Paryż, 16 czerwca (PAT). Dziś rano rada „4-ch” zajmowała się głównie małymi zmianami, które należy poczynić zgodnie z propozycjami komisji, której przewodniczący gen. Leron, a która zajmowała się ustaleniem granic niemiecko-polskich.

„Temps” pisze, że w sprawie niemieckiej armji w ciągu 3-ch pierwszych miesięcy po zawarciu pokoju, rzeczoznawcy wojskowi ustalili jej siłę na 800.000 ludzi. Naczelnicy rządów obniżyli cyfrę tę na 200.000.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 16 czerwca (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich:

Front galicyjsko-wołyński: W Galicji wschodniej walki trwają dalej. Na Wołyniu nieprzyjaciel atakował dwukrotnie nasz przyczółek mostowy w Rafałowie. Atak odparto, zmuszając przeciwnika do ucieczki w popłochu.

Front poleski: Oprócz zwykłej działalności artylerji i patroli wywiadowczych bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Bez zmiany.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller pułk.

Polska i Rumunja.

Czerniowca, 16 czerwca. (PAT). Stosunki mniejszości polskiej z rządem rumuńskim na Bukowinie ułożyły się jaknajpomyślniej. Polska rada narodowa uzyskała ustępstwa szkolne, mianowicie w Czerniowcach otwarto polskie gimnazjum i seminarjum nauczycielskie. Oba te zakłady są na etapie rządu rumuńskiego. W każdej miejscowości, gdzie jest co najmniej 20 dzieci polskich, ma być otwarta polska szkoła z polskim językiem wykładowym. Zawiązała się spółka handlowa polsko-rumuńska, z której wyłączeni są kupcy innych narodowości. Spółka ta posiada w obecnej chwili prawie wyłączny monopol wywozu towarów do Polski. W pow. tłumackim pozwoliły władze rumuńskie w niektórych miejscowościach na utworzenie przez społeczeństwo miejscowe polskiej żandarmerji skarbowej.

Zaburzenia w Krakowie.

Warszawa, 16 czerwca (PAT). Rząd zebrał ścisłe dane, odnoszące się do zaburzeń w Krakowie.

Rezultat przedstawia się w następujących cyfrach:

Zrabowano 59 sklepów. Szkoda znaczna. Zabita 1 kobieta chrześcijanka, ciężko i lekko rannych 44 osób, wtem 22 żydów, nadto ranni 2 urzędnicy policji, 2 agenci, 9 żołnierzy policyjnych i 4 żołnierzy.

Aresztowano 222 osób cywilnych oraz 16 żołnierzy, z czego 100 cywilnych puszczono. Przeciwko 63 ekscedentom wniesiono do prokuraturji doniesienia karne.

Z danych powyższych wnosić można, że był to rzeczywiście pogrom chrześcijan.

W sprawie rozruchów.

Kraków, 16 czerwca (PAT). Bawi tu korespondent londyńskiego dziennika „Daily News” Reynolds, który przed kilku dniami przybył tu ze Lwowa, jak pisze „Dziennik polski”, zaalarmowany wiadomościami o rozruchach w Krakowie. Reynolds wyjechał dziś do Nowego Targu, skąd udaje się na Spisz i Orawę celem zasięgnięcia informacji o tamtejszej sytuacji dla swego dziennika.

Wojska polskie w Preszowie?

(od naszego koresp.).

Kraków, 16 czerwca. Według informacji, jakie do „Kur. Ilustr.” nadeszły z Nowego Targu wojsko polskie dotąd granicy południowej Galicji nie przekroczyło, a natomiast prawdopodobnym jest, że t. zw. obsadzenie pewnych miejscowości na Spiszu i Orawie wykonały miejscowe organizacje narodowe przy pomocy ochotniczych oddziałów, wytworzonych na miejscu.

A więc już bije godzina!

Paryż, 16 czerwca (PAT.) Na sobotnim posiedzeniu decydujących czynników konferencji pokojowej określono ostatecznie czas okupacji Nadrenji przez wojska ententy. Powzięto ostateczne decyzje co do żądań niemieckich, mianowicie do zasadniczych warunków układu pokojowego nie wprowadzono żadnych zmian, powzięto tylko uchwały mające ułatwić spełnienie warunków, których przeprowadzenie połączone jest z trudnościami.

Marszałek Foch odbył konferencję z głównym dowódcą amerykańskim generałem Pershingiem i głównym dowodzącym angielskim, generałem Robertsem. Na tej konferencji uzupełniono wszystkie przygotowania. Jeżeli Niemcy nie przyjmą warunków ententy inwazja do Niemiec rozpocznie się w sobotę w południe. Wojska angielskie zajmą natychmiast Essen, podczas gdy armja francuska i amerykańska posuną się o 30 klm. w głąb Niemiec. Równocześnie lotnicy ententy rozpoczną bombardowanie całego dostępnego terytorjum Niemiec.

Szczegóły ważnej chwili.

Lyon, 16 czerwca (PAT.) Hr. Brockdorff-Rantzau, otrzymał wczoraj urzędowe zawiadomienie, że odpowiedź ententy na kontrpropozycje niemieckie, wręczona będzie w poniedziałek. Termin 5-dniowy na przyjęcie lub odrzucenie zmienionych warunków liczyć się będzie od chwili w której znajdą się w ich rękach następujące papiery: 1) list podpisany przez Clemenceau w imieniu mocarstw sprzymierzonych i zjednoczonych, uczestniczących w konferencji, a rozwijający zasady warunków pokojowych; 2) dodatkowe uzupełnienia oraz wyszczególnienia odnoszące się do każdej z kwestji poruszonych w kontrpropozycjach; 3) poprawki artykułów preliminarjów pokojowych, zmienionych przez radę „4-ch”.

Powszechnie przypuszczają, że delegacja niemiecka wyjedzie z Wersalu do Wejmaru. W przewidywaniu tej podróży na prośbę bar. Lesnera, który jest upoważniony do utrzymywania łączności między wojskową misją francuską a delegacją niemiecką, przygotowano osobny pociąg, złożony z kilku wagonów, w którym mieszczą się urządzenia biurowe, mające umożliwić współpracownikom Brockdorffa pracę w czasie podróży z Wersalu do Wejmaru. Wyznaczony delegacji niemieckiej czas ma być wyzyskany jaknajściślej. Czytaniem i badaniem odpowiedzi zajmie się 40 członków i sekretarzy delegacji niemieckiej.

Czy także dziennikarze niemiecy wyjadą z

Wersalu razem z delegacją, jeszcze nie wiadomo. Baron Lesner z częścią delegacji pozostanie w Wersalu.

Ostatnia chwila.

Paryż, 16 czerwca (PAT.) Marszałek Foch opuścił Paryż w piątek wieczorem i przez Luksemburg udał się nad Ren. Wyjazd jego w tej chwili nabiera wielkiego znaczenia i jest dowodem powagi przygotowań poczynionych przez rządy ententy, na wypadek gdyby Niemcy odmówili podpisania traktatu. Istniejące zawieszenie broni skończy się po upływie 5 dni przyznanych Niemcom do powzięcia ostatecznej decyzji. Najwyższa rada blokady przygotowała już wszystkie plany w celu bezwzględnego uruchomienia skutecznej blokady portów niemieckich, jeżeli Niemcy nie przyjmą warunków pokojowych. Generał Pershing, dowódca armji amerykańskiej we Francji przebywający obecnie w Paryżu, uda się jeszcze przed upływem tych dni do Koblencji.

Z wieści nadchodzących z Niemiec można wywnioskować, że wśród ludności niemieckiej istnieje ogólne pragnienie, by pokój wrócił jak najprędzej bez żadnej większej zwłoki. Niektórzy z uczestników konferencji pokojowej, którzy poprzednio byli zdania, że Niemcy narzuconych im warunków nie przyjmą, oecnie zaznaczają, że w rządzie niemieckim nie nastąpiła zmiana, że rząd niemiecki nabrał innych przekonań.

Pierwsza rata.

Paryż, 16 czerwca (PAT.) Rada „4-ch” ustaliła odpowiedź na kontrpropozycje niemieckie. Dziś ma być ona wręczona hr. Brockdorff-Rantzau. Pod względem odszkodowania nie jest wprowadzona zmiana. Pierwsza kwota, którą Niemcy będą musieli zapłacić z ogólnej sumy odszkodowania, oraz termin zapłaty, pozostały niezmiennione.

Wyliczają minuty.

Paryż, 16 czerwca (PAT.) „Liberte” pisze, że nie przyzna się Niemcom dodatkowo 3 dni na wypowiedzenie zawieszenia broni poza 5-dniowym terminem na udzielenie odpowiedzi. Jutro prawdopodobnie o godz. 2 po południu doręczona będzie Niemcom odpowiedź ententy, termin więc upłynie 26 o tej samej godzinie.

Dalsze kroki koalicji.

Paryż, 16 czerwca (PAT.) Odpowiedź ententy na kontrpropozycje niemieckie będzie doręczona jutro Brockdorffowi w ciągu południa. Druk dokumentu nie został ukończony, tak iż można będzie doręczyć jedynie początek warunków pokojowych. Nota wstępna do traktatu ogłoszona będzie we wtorek rano.

Dokument gotów i gotowe zarządzenie wojskowe.

Odpowiedź na propozycje niemieckie gotowa. Zarządzono też blokadę. Lenin i Trocki dał kredyt na propagandę pokojową.

Paryż, 16 czerwca (PAT). Clemenceau, Wilson i Lloyd George ukończyli badanie ostatnich sprawozdań komisji w sprawie odpowiedzi na kontrpropozycje niemieckie. Komisja wybrana dla uzgodnienia wniosków przedstawiła ostateczny tekst listu wstępnego odpowiedzi. List ten przypomina zasady, na których oparty jest traktat i wyraźnie zaznacza odpowiedzialność,

jaka ciąży na Niemczech, aby niedopuszczyć do wypaczenia charakteru pokoju. Również ustalono tekst konkluzji odpowiedzi na kontrpropozycje niemieckie. Poczyniono już wszelkie zarządzenia w sprawie blokady na wypadek odmówienia podpisu przez Niemcy. Dodać należy, iż są dowody na to, że rząd niemiecki otworzył kredyt dla Lenina i Trockiego w celu propagandy pokojowej.

Flota angielska forsuje wjazd do Kronsztadu.

Wiedeń, 16 czerwca. Wedle wiadomości, jaka tutaj nadeszła ze Sztokholmu, od wczoraj dnia 13 bm. flotyta bojowców angielskich złożona z 11 jednostek pojawiła się w zatoce fińskiej i na południowy wschód od wyspy Björkö

rozpoczęła ostrzeliwanie, w celu sforsowania wejścia do Kronsztadu.

Bojowcy rosyjskie wycofały się w głąb zatoki, dalsze posuwanie się floty angielskiej jest jednakże utrudnione z powodu pól minowych.

Układ gospodarczy między Austrią a Polską.

Wiedeń, 16-go czerwca. (wł.) Tutejsza „Mittagspost“ donosi, że układ gospodarczy między Polską a Austrią uzyskał zatwierdzenie i obecnie usunięto już dotąd istniejące trudności transportowe. W zamian za pewne produkty rolnicze otrzyma Polska z Austrii potrzebne wyroby przemysłu zwłaszcza z działu odzieżowego.

W chwili obecnej chodzi jeszcze o usunięcie tej trudności, iż rząd austr. domaga się od Polski wypłat w walucie markowej, gdy natomiast Polska ofiaruje wypłaty w koronach.

Granice wschodnie.

Paryż, 16 czerwca (PAT.) Rada „5-u“ bada obecnie ustalenie granic polsko-rumuńskich.

Przedstawiciele rządu tureckiego będą prawdopodobnie wysłuchani we wtorek przez najwyższą radę sojuszniczą.

Polski szpital w Lidzie.

Lida, 16 czerwca (PAT). Dnia 16 bm. odbyło się w głównej kwaterze frontu litewskiego otwarcie pierwszego zapasowego szpitala strzelców białoruskich. Poświęcenia dokonał dziekan połowy ks. Sienkiewicz. Szpital urządzony na 250 łóżek.

Przywrócenie połączenia kolejowego z Wiedniem.

Wiedeń 16-go czerwca (wł.) Zarządzone z czwartku na piątek wstrzymanie ruchu kolejowego na obszarze czeskim między Krakowem a Wiedniem, jako bezprawne zostało w ciągu dnia dzisiejszego usunięte.

Samowola zarządu kolejowego czeskiego spowodowała między innymi zatrzymanie pociągu koalicyjnego, zdążającego z Warszawy do Wiednia, co w Wiedniu dało powód do rozmaitych pogłosek.

Słuszne zarządzenia.

Warszawa, 16 czerwca (PAT.) Do wszystkich powiatowych komisarzy rządowych został rozesłany okólnik treści następującej: Usuwanie służby folwarcznej z zajmowanych mieszkań odbywać się może wyłącznie tylko na podstawie wyroków sądowych. Tymczasem zdarzają się wypadki, że policja eksmisuje bez tych wyroków. Podobnego rodzaju eksmisje, o ile zaszły w danym powiecie należy panom komisarzom, jako bezpośredniej władzy zwierzchniczej wstrzymać winnych, zaś funkcjonariuszy policji pociągnąć do odpowiedzialności.

Zaproszeni Łodzianie.

Warszawa, 16 czerwca. (PAT.) Delegacja Towarzystwa kredytowego miasta Łodzi, złożona z pp. Leona Gajewicza i Aleksandra Milkera, zaproszona została do udziału w naradach nad konwersją walutową w związku z interesami instytucji kredytu długoterminowego. Narady odbywają się w Tow. Kredytowym ziemskim przy udziale delegatów z Poznania i Galicji.

Niezawisłość.

Paryż, 16 czerwca (PAT.) Rząd hiszpański uznał niezawisłość Czechosłowacji.

Wezeł dróg koalicyjnych.

Bordeaux, 16 czerwca (PAT.) Otwarto tu zjazd, który ma rozpatrzyć sprawę kolei Bordeaux-Odesa. Uchwalono rezolucję zapraszającą Rumunję i Bułgarię do przyjęcia bezpośredniej linii między Bułgarią a wschodnią granicą Rumunji. Miasto Lyon będzie uważane za punkt rozgałęzienia linii między 45 równoleżnikiem Bordeaux i Medjolanem oraz liniami francuskiej części Atlantyku i Francją wschodnią, Szwajcarią i dalej Czechosłowacją i Polską w stronę Rosji.

Tylko pod batem.

Paryż, 16 czerwca. (PAT.) Marszałek Foch postawił ultimatum władzom niemieckim w sprawie zatrzymania przewozu wojsk Hallera. Na skutek tego wojskowe władze niemieckie wydały rozkaz, aby przewożono dalej wojska Hallera.

Claudel w Kopenhadze.

Paryż, 16 czerwca. (PAT.) Dotychczasowy poseł francuski w Brazylii, Paweł Claudel, został mianowany posem francuskim w Kopenhadze. Claudel jest znanym powszechnie pisarzem.

Ambasada w Belgji.

Lion, 15 czerwca. (PAT.) Pisma brukselskie witają z zadowoleniem wiadomość o zamianie poselstwa francuskiego w Brukseli w ambasadę, co nastąpi po uregulowaniu jeszcze pewnych formalności. Także poselstwo belgijskie w Paryżu będzie zamienione na ambasadę.

Zakończenie strajku.

Paryż, 16 czerwca (PAT.) Strajk w przemyśle przewozowym naogół ukończył się po interwencji p. Clemenceau. Praca rozpocznie się na nowo w poniedziałek.

Rekord na wysokość.

Paryż, 16 czerwca (PAT.) Porucznik Casale zdobył rekord w wysokości lotu, wznosząc się powyżej 10.000 metrów.

Szybka podróż.

Paryż, 16 czerwca (PAT.) Kapitan John Alcock i por. Brown wyjechali wczoraj o godz. 4 i pół popołudniu na dwupłatowcu z New Foundland celem przebycia Atlantyku, a rano o godz. 9 minut 40 przybyli do Irlandji.

Praca Kruppa.

Paryż, 16 czerwca (PAT.) Z Moguncji donoszą, że na prawym brzegu Renu panuje ożywiony ruch. Zakłady Kruppa zmniejszyły jakoby produkcję i wysłały urządzenia, lecz zakłady wewnątrz Niemiec pracują z maksymalnym nateżeniem dniem i nocą.

Po złote runo.

Rzym, 16 czerwca. (PAT.) „Epoca“ donosi, że w tych dniach wyjeżdża do Niemiec osobna komisja techniczna, celem zabrania przyznanych Włochom aeroplanów i Zeppelina ostatniego typu pojemności 54.000 metr. kub.

Kara za oddanie Wilna.

Wilno, 16 czerwca W Mińsku litewskim bolszewicy rozstrzelali b. komisarza wojskowego w Wilnie Juliana Unslichta (żyda) za to, że oddał polakom Wilno.

Wiadomość ta jednak czeka na potwierdzenie.

Druga ofenzywa wojsk koalicyjnych na Budapeszt.

Kraków, 16 czerwca. Z Paryża do „Kurj. Ilustr.“ donoszą, że generalissimus wojsk koalicyjnych na wschodzie, gen. Franchet d'Esperay odbył w Bukareszcie konferencję z naczelnym wodzem wojsk rumuńskich Pressantem w sprawie ponownie zamierzonych działań wojennych przeciw wojskom Sowietu budapeszteńskiego.

Podjęcie ponownych działań wojennych przeciw Budapesztowi należy uważać za bardzo bliskie.

Rozruchy w Zurychu.

6 osób ciężko rannych. 2 umarło.

Zurych, 16 czerwca. (PAT.) W piątek odbyło się tu zgromadzenie celem uczczenia pamięci Róży Luksenburg. W czasie wygłaszania mów zawiadomiono uczestników, że 2 dni temu aresztowano sekretarza związku robotniczego Nyssa Tłum podążył przed więzienie i zaatakował gmach. Straż więzienna dała ognia, z tłumu również strzelano. Ostatecznie Nyssa został zwolniony, poczem zaburzenia ustały. Do godz. 12 w nocy dostawiono do szpitala 6 osób ciężko rannych, z których 2 w ciągu nocy zmarło.

Strach czerwonych.

Nauen, 16 czerwca. (PAT.) W Dzwinińsku wybuchła panika wśród czerwonej gwardji. Bolszewicy cołnęli się w stronę Smoleńska.

I to dla kogo?

Nauen, 16 czerwca. (PAT.) Z powodu pogrzebu zwłok Róży Luksenburg odbyły się w Hamburgu i Frankfurcie wielkie demonstracje. W Hamburgu po południu stanęły tramwaje, a w Frankfurcie przeprowadzono strajk 24 godzinny.

Kolonja.

Kolonja, 13 czerwca. (PAT.) W czwartek otwarto tu uroczyste uniwersytet.

Fiasko czeskiego stemplowania.

Wiedeń, 16 czerwca (wł.) Wydarzenia na Słowaczczyźnie łącznie z ogólnym położeniem w Austrii i Niemczech spowodowały dalszy spadek dewizy praskiej, wiedeńskiej i berlińskiej.

W Zurychu notowano dnia 12 bm. 1 mk. = 36 centym., 1 Kor. austr. = 15-50 centym., 1 Kor. czeska = 28 centym.

Kurs korony austriackiej stemplowanej i niestemplowanej był identyczny.

KRONIKA.

— Przesyłki dla wojska.

Komitet Matek chrzestnych prosi swoje członkinie o składanie posyłek dla 2-go baonu 28-go p. p. do dn. 24 czerwca włącznie, w punktach zbornych: Piotrkowska Nr. 4, Kwiaciarnia, Piotrkowska Nr. 71, sklep Fruzińskiego, Piotrkowska Nr. 121, sklep p. Jarocińskiej, Piotrkowska Nr. 130, sklep „Pluton“.

Zwycięstwo listy narodowej w Białymstoku.

(Od własnego korespondenta).

Białystok, 16 czerwca. Wybory do Sejmu w okręgu białostockim wypadły na korzyść listy narodowej, na którą padło 15.464 głosów. Zwyciężyła ona wszystkie inne stronnictwa.

Na pierwszą żydowską padło 6.557 głosów, na drugą 3.305, na listę robotniczą 1.565 głos.

Na resztę list nieznaczna ilość głosowała. Wskutek tego do Sejmu wybrani zostali ks. Maciejewicz, członek dawnej Rady Stanu, Dymowski, dyrektor i kierownik Tow. „Rozwój“ w Warszawie i obywatel miejscowy Żero.

Dnia 15 czerwca r. b. rozstała się z tym światem

ś. † p.

ZOFJA ROBAKOWSKA

nauczycielka szkół średnich.

W zmarłej tracimy cenną pracowniczkę na niwie pedagogicznej, szczerą i sympatyczną koleżankę i ukochaną przez uczennice nauczycielkę. Pamięć o niej zapisze się niezapomnianymi głoskami w sercach naszych.

Kierownictwo, Koleżanki i Koledzy**2-kl. Gimnazjum żeńskiego p. H. Miklaszewskiej.**

Wychowanki nasze proszone są o przybycie we środę, o godz. 3 po poł. punktualnie, do szkoły, w celu wzięcia udziału w oddaniu ostatniej posługi zmarłej.

Z SEJMU.

(Posiedzenie wczorajsze.)

Warszawa, 16 czerwca (PAT.) Początek posiedzenia o g. 4 i pół.

Po krótkim wyjaśnieniu pos. Ks. Kurzawskiego co do statystyki gospodarstw karłowatych w Poznańskim, marszałek wyraża przypuszczenie, że w ciągu jutrzejszego posiedzenia Sejm ukończy rozprawę ogólną nad reformą rolną.

Pos. Grabski oświadcza, że należy raczej skończyć dyskusję rolną a dopiero potem przystąpić do budżetu, który i tak jest spóźniony.

Pos. Barlicki domaga się jaknajgrawniejszego przeprowadzenia dyskusji rolnej. Także i pos. Głabiński wyraża życzenie nie przerywania dyskusji rolnej.

W głosowaniu uchwalono nie przerywać dyskusji rolnej.

Pos. Grabski stwierdza, że cały Sejm z nielicznymi wyjątkami przekonany jest o konieczności reformy rolnej, któraby usunęła latyfundię, a równocześnie zapobiegła zbyt wielkiemu rozgromieniu drobnej własności. Jeżeli jednak reforma rolna ma rzeczywiście przyjść do skutku to na to potrzeba dłuższego czasu, potrzeba aby zdobyła sobie trwałe siły, podstawa w przedświadczeniu całego narodu. Reforma rolna ziści się wtedy, jeżeli będziemy ją traktować nie z partyjnego czy stanowego, lecz ogólnonarodowego stanowiska.

Jeżeli chcemy, ażeby Polska była mocna, musimy unikać hasel polityki klasowej. W interesie utrzymania zdrowego stanu leży nie dzielenie gospodarstw.

Reformę rolną trzeba także traktować nie ze stanowiska interesów włościańskich, ale ze stanowiska ogólnonarodowego.

Musimy się tedy starać, ażeby Polska rzeczywiście sobie wystarczała. Jeżeli Polska nie ma zginąć to w razie wojny powinna sobie wystarczyć.

Dziś nie mamy żadnych podstaw racjonalnych dla określenia maksimum. Trzeba wiedzieć, jakie ziemie będą do Polski należały. Maksimum musi być dla różnych okolic różnorodne.

Przemówienie swoje kończy pos. Grabski następującymi słowami:

— W sprawie świętowania niedziel.

a) Zgromadzenie cechu fryzjerów i perukarzy nadesłało wczoraj na ręce Komitetu, organizującego wiec w Resursie rzemieślniczej, odezwę, w której zaznaczyło, że przyłączając się do rezolucji wiecu, członkowie cechu postanowili zamykać w niedzielę swoje zakłady przez cały dzień.

— Sokół.

a) Od wczoraj (poniedziałku) Łódzkie Cniazdo „Sokoła” przeniosło ćwiczenia gimnastyczne z lokalu przy ul. Nawrot Nr. 23 do parku „Ródliska” przy Wodnym Rynku. Ćwiczenia drużyn sokolich odbywać się tam będą stale w poniedziałki, środy i piątki od godz. 7 wieczorem aż do zmierzchu.

— O rozruchach przeciwżydowskich.

a) Wobec tego, że otrzymywane przez ministerjum spraw wewnętrznych informacje

Powinniśmy reformę rolną przeprowadzić ogólną zgodą. Godzimy się nawet na duże ustępstwa, ażebyśmy dali dowód światu, że w sprawie, którą uważamy za najważniejszą, umiemy zejść ze stanowiska partyjnego.

Mówca apeluje do Sejmu, aby stawiając zasady, które mają wywłaszczyć wielką własność na rzecz narodu, prowadziły gospodarke państwową celem wyżywienia narodu, uspołeczniając pracę chłopca na roli i stawiając ją tak wysoko, jak najwyżej ukwalifikowaną pracę bezrolną.

Przemysł musi się rozwinąć i ożywić, ażeby utrzymać ciężary państwa. Dobra martwej ręki tak samo, jak i lasy dojrzały do upaństwowienia.

W sprawie postanowienia projektu, że grunta podmiejskie mają być wykupywane na ogródki i kolonie, mówca żąda, ażeby nie tylko z gruntów podmiejskich ale i z 20% dóbr państwowych stworzono kooperatywy pod kontrolą państwa.

Pos. ks. Dziennicki stwierdza, że sprawę rolną zaognił przede wszystkim prąd idący ze wschodu od Rosji, a prócz tego także wewnątrz agitacja demagogiczna. Są jednak i słuszne motywy, zmuszające do zafatwienia reformy rolnej a które sprawiają, że państwo musi wkroczyć w dziedzinę prywatnej własności.

Co do dóbr duchownych musimy działać w porozumieniu ze stolicą apostołską.

Następnie odesłano do właściwych komisji szereg wniosków nagłych. Między innymi przyjęto nagłość i meritum wniosku ks. Pośpiecha w sprawie okrucieństw niemieckich i przesładowania Polaków na Górnym Śląsku. Wniosek wzywa rząd aby poczynił kroki w celu zaradzenia tym stosunkom i wycofania z tamtąd wojsk niemieckich. Uchwalono nagłość wniosku stronnictwa ludowo-narodowego w sprawie stosowania ustawy o dostarczeniu ludności budulca i opału. Wniosek odesłano do komisji z terminem 3-dniowym. Uchwalono w końcu wezwać ministra rolnictwa, ażeby zdał sprawę Sejmowi co się stało z uchwałą sejmową w sprawie udzielenia ludności drzewa z lasów i w sprawie przymusowej dzierżawy gruntów.

o „rozruchach” przeciwżydowskich zazwyczaj mijają się z prawdą albo bywają przesadzane, władze wyższe poleciły komisarzom powiatowym i rządowym, aby w wypadkach rozruchów lub jakiegokolwiek ekscesów na tle kwestii żydowskiej przedstawiali o nich niezwłocznie krótkie treściwe sprawozdania z podaniem przyczyn i skutków zaś do ministerjum spraw zagranicznych — zaś do ministerjum spraw wewnętrznych — odpisy.

— Łódzka rada miejska obchodzi święta żydowskie.

Żydowski „Volksblatt” pisze: pod tym tytułem „Rozwój” zamieszcza notatkę, w której donosi, iż na prośby żydowskich radnych prezydium rady miejskiej postanowiło posiedzenia przenieść z wtorku i środy, na poniedziałki i czwartki. „Rozwój” dodaje: Wzorowa ustepliwosć Polaków w tym wypadku, godna jest aby przeszła do historii. Dlatego ją tu notujemy.

Nabożeństwo żałobne za duszę

ś. † p.

Henryka Niedźwiedzkiego

odbędzie się 18 b. m., t. j. w środę, w kościele św. Stanisława Kostki, o godzinie 9 rano. O powyższym nabożeństwie zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych stroskani

1144 1

Rodzice i Bracia.

Może „Rozwój” zamieszcza swoje kawały pogromowe też tylko dlatego, aby zanotowane były w historii?..

Słyszeliście, jaki to „butny” jest ten żargonowy sługus okupantów, który z daleka omija latarnie..

— Żydowskim bezrobotnym jakoby odmawiają zapomóg.

Jak nam donoszą, pisze żydowski „Lodzer Tageblatt” bezrobotnym żydom, którzy się zgłosili po przedświąteczne zapomogi do biura nr. 3 (Ogrodowa 16) nie tylko, że pieniędzy nie dano ale nawet odebrano im już kwity zapomogowe podpisane.

— Nie martwcie się o to kochani „mieszkańcy” — amerykańskie składki wam wystarczą z naddatkiem.**— Ofiara.**

Koło samopomocy słuchaczy na kursach uzupełniających i klasowych przy Polskiej Macierzy Szkolnej ul. Średnia nr. 14 przy zakończeniu roku szkolnego zakupiło polskiej pożyczki państwowej za 200 marek, postanowiwszy asygnaty ofiarować Polskiej Macierzy Szkolnej, a procent z asygnat mk. 3.72 i mk. 98.20 postanowiono złożyć w redakcji „Rozwoju” na Zofię rza polskiego.

— Kwosta na Dom starców.

a) W celu powiększenia funduszu Domu starców i kalek chrześcijańskiego Tow. dobroczynności, umożliwiającego przyjmowania większej liczby biednych kandydatów; powołano komitet, który zajmie się urządzaniem kwest i zabaw, z których dochód przeznaczony będzie na utrzymanie Domu starców. Pierwsza kwosta odbędzie się dn. 26 bm. Znaczek sprzedawcą będą uczniowie szkół elementarnych, zachęceniem przez nauczycielstwo.

Miasto podzielono na 9 rewirów; na czele każdego z nich stać będzie komitet z pośród nauczycielstwa.

— Dwa wielkie koncerty.

W sobotę, dn. 21 oraz w poniedziałek, dn. 23 bm. o godz. 8 wieczorem odbędą się w Sali Koncertowej dwa wielkie koncerty z udziałem znakomitego artysty opery warszawskiej p. Stanisława Gruszczyńskiego, mistrzyni słowa polskiego p-ny Kazimierzy Rychterówny, znanego skrzypka kameralisty p. Szymona Pulmana, oraz partnerki jego pianistki p-ny Zofii Dawidson.

— Zebranie.

T-wo warszawskich cyklistów zawiadamia, że w dniu 17 czerwca br. odbędzie się przy ul. Piotrkowskiej nr. 174 ogólne zebranie, bez względu na ilość obecnych.

— Szafowanie świadectwami dla jedynych żywcili.

a) Wobec tego, że powiatowa władza cywilna wydaje przy przeglądzie poborowych nadmierną ilość t. zw. świadectw dla jedynych żywcili, przez co liczba popisowych zmniejsza się znacznie, Ministerjum Spraw wewnętrznych poleciło ograniczyć do minimum wydawanie tych świadectw i stosować jedynie w wypadkach, zasługujących w zupełności na uwzględnienie, przyczem należy postępować z całą bezstronnością, a wszelkie ewentualne nadużycia surowo karać.

— Połów „bohaterów“.

a) Policja aresztowała dzisiejszej nocy 18-u popisowych, którzy ukrywali się przed poborem do służby wojskowej. Odesłano ich do KUW.

— Szkoła handlowa.

Dziś, we wtorek, o godz. 3 ej po południu odbędzie się w czteroklasowej handlowej szkole zakończenie roku szkolnego i równocześnie uroczystość przekształcenia jej na 6-klasową.

— Dochód.

a) Towarzystwo pomocy dla żołnierza polskiego pozyskało dość poważny fundusz z pokazu tanków w parku ks. Józefa. Z biletów wejścia osiągnięto 13,000 mk., przy wydatkach wynoszących zaledwie kilka marek.

— Aresztowanie zbłoga.

a) Policja aresztowała wczoraj w domu przy ulicy Pańskiej № 111, Bolesława Freja, który zbiegł z więzienia przy ul. Miłsza.

— Hijena społeczna.

a) Władze policyjne aresztowały Antoniego Le-

chowskiego przy ul. Radwańskiej № 47, przy którym znaleziono w worku 10 par spodni i 10 bluz wojskowych.

Teatr i sztuka

— Teatr Polski.

Występ p. Al. Zelwerowicza.

„Pan Posel“, komedia w 3 aktach M. Fijałkowskiego, odegraną będzie dziś poraz pierwszy w Łodzi. Bohaterem komedji jest poseł włościański, — środowiskiem — nowicjat obywatelsko-polityczny ludu polskiego, — ideą odrodzenia Piasta w życiu publicznym pod patronatem demokratyzującej się szlachty. Rolę tytułową odegra Al. Zelwerowicz, wspaniałą w tej postaci.

Przedstawienie dzisiejsze zaliczać można do najciekawszych widowisk w sezonie ze względu na nową oryginalną sztukę i ze względu na występ znakomitego gościa.

CASINO

Dziś

CASINO

Pierwszy gościnny występ artystyczno-literackiego zespołu z Warszawy

Część I.

PROGRAM № 1.

Część II.

Pieśń wojenna francuska Quand madelon — wyk. orkiestra.
 Prolog, słowa Peera — wyp. S. Turońska
 Taniec „One Step“ — odt. Kühnówna i Kociubińska
 Wizja szylchwacha, słowa S. Ratolda — odt. W. Ochrymowicz
 Taniec wschodni, odt. M. Sznarowska, primaballerina Op. warsz.
 O warszawiankach, humoreska — odt. T. Wandyczowa
 Jadło z Ameryki, słowa Mira — odt. H. Domański

„All Baba“ — — — — wyk. orkiestra
 Madame Ninon, słowa Tuwima — — — — wyp. S. Turońska
 «Wiwat Łodzianie», słowa W. Lina — — — — odt. W. Lin
 Rekonesans małżeński wyk. T. Wandyczowa i W. Ochrymowicz
 Taniec niedźwiedzi odt. M. i F. Bańkowscy
 Symcha Peadgoger wyp. Cz. Skonieczny
 Tercet partyjny: Bolszewik W. Lin
 T. Szlaza Endek H. Domański
 Pepesowiec T. Skonieczny

Przebudzenie się włosny odt. Kühnówna i Kociubińska

Prezentacja: W. Lin.

Kierownik lit.-art. W. Lin.

Tańce układu baletmistrza F. Bańkowskiego.

Orkiestra pod batutą Leona Kantora.

Akompanjament: Marek Szymkiewicz.

Początek przedstawień o 7 i 9.15. Zmiana programu w sobotę. Kasa zamawiań czynna codziennie od 11—1 i od 5 pp. 1146 1

Fabryka chemiczna inż. LESKI & GROSGLIR
 w Strudze, kolej Marecka **BIURO:** Warszawa, Bracka 18
 wyrabia Głję otowianą chem. czystą
 Minję otowianą chem. czystą
 a także produkty dla garbarni. 1140 3

WAŻNE DLA GOSPODARZY!
 Budowa mostków rogowych
z rur betonowych
 Kompletnie: z dostawą, rozłożeniem i zabrukowaniem obejmuje **Fabryka Wyrobów Cementowych**
 „BETON“ Wł. W. Matz,
 Doły, przy Łodzi, Szosa Brzezińska № 2. Reprezentant dla Łodzi R. Stencel, ul. Główna 17 1 p. 1141 3

Rutynowany
 młody podróżujący, katolik, polak, fachowo wykształcony poszukuje zastępstwa firm **HURTOWYCH**, polskich.
 Jest jaknajdokładniej obeznany z działem korzennym oraz bławatnym. — Referencje i odpisy świadectw dostarczy na żądanie Krakowskie Biuro Ogłoszeń, Kraków, Dunajewskiego L. 9. 1139 2

Do nabycia we wszystkich księgarniach
GORZELNICTWO
 cena mk. 4.40 z przesyłką pocztową Mk. 5.—
Wyrób mydła
 cena M. 8.80 z przes. poczt. M. 9.50.
 Nakład L. Fiszera w Łodzi, Piotrkowska 47. 1121 2

TYTONIU
 rozsada (flance) odmiany mieszane do sprzedania w składach nasion L. Jasińskiego w Łodzi, Andrzeja 10 i w Łęczycy. 1128 1

OGŁOSZENIE.
 INTENDENTURA G. O. Ł. ogłasza
KONKURS
 na dostawę 4000 sztuk prześcieradeł, tyłek poszewek do poduszek i powłoczek do nich.
 Zapieczętowane oferty zgłosić należy osobicie w Intendenturze (ul. Cegielińska L. 18) pokój № 3 dnia 20 b. m. Odnosnie warunków technicznych dostawy można poinformować się codziennie w Intendenturze od godz. 4—6 po południu oprócz dni świątecznych. 1138 3

OGŁOSZENIE.
 Wydział Handlowy Sejmików Łódzkiego, Łaskiego i Brzezińskiego w Łodzi, podaje do wiadomości, iż posiada na składzie **1500 rolek papy „Ruberoid“** różnych rozmiarów.
 Reflektanci zechcą się zgłaszać do biura przy Al. Kościuszki № 14, pokój 69. 1136 3
 Łódź, dn. 14 czerwca 19 r.

Komitet dla Bezrobotnych
 ZAWIADAMIA,
 że z powodu niemożności zakończenia wymiany legitymacji, jak również sprawdzenia wszystkich reklamacji przed sobotą dnia 21-go b. m.
Wypłata zapomóg za 2 tygodnie
 t. j. za czas od 15-go do 28-go b. m. rozpocznie się w poniedziałek, dnia 23-go b. m.
 1143 1
 Delegat
Ministerstwa pracy i Op. Społ.

Okazyjna spżozdż bizuterji, 890-1
Placę najwyższe ceny
 za brylanty, perły i złoto egz. od 1900 r.
ZAKŁAD JUBILERSKI
F. DĘBOWSKIEGO, Piotrkowska 186.

Związek Zawodowy Kelnerów
 W środę, dnia 18 b. m. o godz. 3 ej po południu odbędzie się
Nadzwyczajne Ogólne Zebranie Członków
 w celu wyboru delegatów na zjazd w Warszawie. 1145 1
ZARZĄD.

